

## Jak widzi Litwę i Litwinów polska prasa

**W ramach wspólnego polsko – litewskiego projektu badawczego „Idea Spotkania” zbadano, jak są przedstawiani Litwa i Litwini na łamach dwóch największych polskich gazet - „Gazety Wyborczej” i „Rzeczpospolitej”. Badania przeprowadzili studenci z Litwy i Polski.**



Litwa na łamach wyżej wymienionych tytułów pojawiała się dosyć często. Podstawowym tematem publikacji zazwyczaj były kwestie związane z polską mniejszością na Litwie. W okresie od października 2010 r. do maja 2012 r. „Rzeczpospolita” opublikowała 349 artykułów, zaś „Wyborcza” - 223, w których byli wspomniani Litwa lub Litwini.

### **„Rzeczpospolita”: stosunki polsko-litewskie są przedstawiane poprzez klisze wojny**

Na łamach „Rzeczpospolitej”, która pozycjonuje siebie jako dziennik prawicowy, ukazuje się Polskę jako dominującego, a nie równego partnera w relacjach z Litwą. Zresztą podobnie jest ukazywana Polska w cytowanych przez dziennik wypowiedziach Litwinów. Z tą różnicą, że ich ocena jest zazwyczaj negatywna np. mordercy Litwinów, Polacy ukradli nam Suwalszczyznę, Polska okupowała nasze tereny.

Litwini jako naród są przedstawiani neutralnie. Negatywne wypowiedzi o narodzie, jeśli pojawiają się to w formie cytatów, np. „Musimy zerwać dyplomatyczne stosunki z Polską i wybudować mur na granicy”.

Mniejszość polska na Litwie jest przedstawiana jako dyskryminowana i nieprzychylnie traktowana. Często są cytowane obraźliwe wypowiedzi Litwinów na temat Polaków (np. „gównopolacy”). Stosunki polsko-litewskie jak i działania polskiej mniejszości są przedstawiane poprzez klisze wojny, przy użyciu takich wyrazów jak „walka, konflikt, obronić, bój, cios”. Stosunki polityczne między dwoma krajami są określane jednoznacznie źle: jako popsute, napięte, dalekie od ideału.

Interesujące, że jak przynajmniej wynika z tego badania, „Rzeczpospolita” w odróżnieniu od „Gazety Wyborczej”, nie wyraża solidarności z mniejszością, określając ją jako tamtejszych Polaków lub wręcz polskich Litwinów, rzadziej jako nasi współobywatele.

### **„Gazeta Wyborcza”: ironizuje się nad stroną litewską i Lechem Kaczyńskim**

Inaczej są przedstawiane stosunki polsko-litewskie w „Gazecie Wyborczej”, która charakteryzuje się jako dziennik lewicowo – liberalny. Nieliczne przykłady negatywnych określeń Polaków, czy to czasownikowe, czy przymiotnikowe, to zazwyczaj cytaty z wypowiedzi obywateli i polityków litewskich, np. konfliktowi, dyskryminacja.

Określenia Litwinów i pozytywne, i negatywne występują rzadko, z przewagą negatywnych, np. „antypolski, utrudniał”. Warto zaznaczyć, że często Litwinów określa się takimi wyrazami jak „mały, mniejszy”. Co, jak podkreślają badacze, wskazuje na pewne protekcjonalne traktowanie.

W stosunku do mniejszości polskiej na Litwie stosunek i „Wyborczej”, i „Rzeczpospolitej” jest podobny. Mniejszość polska na Litwie jest określana jako dyskryminowana oraz niedobrze traktowana.

Dziennikarze „Wyborczej” podkreślają w swych tekstach solidarność z miejscowymi Polakami poprzez używanie określenia „nasi rodacy”. Stosunki między dwoma krajami są określane jako złe. Podobnie jak w „Rzeczpospolitej” często używa się takich słów jak „konflikt, walka”.

Najczęściej ironizuje się nad stroną litewską oraz nad działaniami Lecha Kaczyńskiego na arenie międzynarodowej, także obejmującymi Litwę. Arbitralne określenia skupiają się na przedstawieniu problemów w relacjach politycznych Polski z Litwą jako sztucznie rozdmuchanych i tworzonych przez rząd.

Wszelkie informacje opublikowane na DELFI zabrania się publikować na innych portalach internetowych, w mediach papierowych lub w inny sposób rozpowszechniać bez zgody DELFI. Jeśli zgoda DELFI zostanie uzyskana, trzeba obowiązkowo podać DELFI jako źródło.